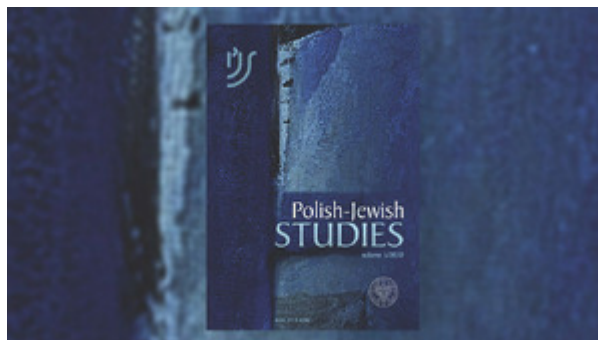


# Instytut Pamięci Narodowej - Kraków

<https://krakow.ipn.gov.pl/pl4/edukacja/przystanek-historia/136534,Jaroslaw-Tomasiewicz-Kwestia-zydowska-w-myсли-politycznej-Obozu-Narodowego-19391.html>  
27.04.2024, 09:04

## Jarosław Tomaszewicz: Kwestia żydowska w myśli politycznej Obozu Narodowego 1939-1945

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie stosunku szeroko pojętego obozu narodowego<sup>1</sup> do kwestii żydowskiej w dobie okupacji hitlerowskiej, a ściślej dokonywana przez narodowców ocena roli i sytuacji mniejszości żydowskiej oraz postulowane sposoby rozwiązania tego problemu. Na ten stosunek wpływały dwa zasadnicze czynniki: ideologia i program obozu narodowego, sformułowane przed wybuchem II wojny światowej, oraz nowa, diametralnie odmienna od przedwojennej sytuacja społeczno-gospodarcza i polityczna okresu okupacji. Szczególnie interesujące będzie zbadanie, w jakim stopniu wcześniejsze założenia ideowopolityczne utrzymywały się siłą inercji, a w jakim uległy modyfikacji i rewizji. Istotne wydaje się również określenie różnic występujących w kwestii żydowskiej między poszczególnymi ugrupowaniami narodowymi.



„Polish-Jewish Studies”

### Kwestia żydowska w latach trzydziestych

Kwestia żydowska miała istotne znaczenie w polskim życiu społeczno-politycznym. W dwudziestoleciu międzywojennym Polska stanowiła jedno z największych na świecie skupisk ludności żydowskiej<sup>2</sup>. Problem komplikowała koncentracja mniejszości żydowskiej w niektórych gałęziach gospodarki<sup>3</sup>. W 1931 r. spośród 3 111 000 obywateli wyznania mojżeszowego z handlu i kredytu utrzymywało się 1 140 000; żydowską własnością było 52 proc. placówek handlowych i 40 proc. rzemieślniczych; w 1938 r. Żydzi stanowili 34 proc. lekarzy i 53 proc. adwokatów<sup>4</sup>. Stosunki te stanowiły pożywkę antysemityzmu opierającego się na etnicznej koncepcji narodu. Anna Landau-Czajka definiuje antysemityzm jako „postawę wrogości wobec Żydów czy wobec ludzi żydowskiego pochodzenia, u której źródeł leży nie tyle nawarstwienie konkretnych konfliktów społecznych, co pewne cechy

przypisywane Żydom czy żydostwu w ogóle”<sup>5</sup>. Rozwijając tę definicję, należy zwrócić uwagę na swoistą dynamikę zjawiska: choć u jego podłoża często leżą obiektywne konflikty interesów, to wtórnie ulega ono ideologizacji, która prowadzi do generalizowania niechęci wobec Żydów i zapewnia jej trwałość niezależną od pierwotnej przyczyny konfliktu. Mówiąc o etnicznej (w odróżnieniu od rasowej czy politycznej) koncepcji narodu, mam na myśli ideę wspólnoty połączonej kulturą wyrosłą na gruncie języka i wyznania. W tym ujęciu u źródeł antysemityzmu leży uznawanie Żydów za „obcych”, a w konsekwencji odmawianie (lub radykalne ograniczanie) ludności żydowskiej prawa do asymilacji. Lata trzydzieste przyniosły gwałtowne pogorszenie stosunków polsko-żydowskich. Według ambasady USA, Polacy w „ogromnej większości” sympatyzowali z antysemityzmem. Włodzimierz Mich napisał: „Niemal powszechnie (przez ND, OZN, część konserwatystów, ChD, Kościół katolicki, a nawet SL) przyjęta była teza o konieczności wyparcia Żydów z polskiego życia kulturalnego [...].

Podobnie powszechne było przekonanie o konieczności wypierania Żydów z życia gospodarczego”<sup>6</sup>. Najważniejszą z przyczyn tego zjawiska wydaje się być wielki kryzys gospodarczy, zapoczątkowany krachem giełdowym w 1929 r. – półperyferyjna Polska należała do krajów najbardziej nim dotkniętych<sup>7</sup>. Zmniejszająca się siła nabywczą społeczeństwa skutkowałą zaostrzeniem się konkurencji między przedsiębiorcami, co prowadziło do wzrostu antysemityzmu. Pojawiały się też nowe pola konfrontacji. Widownią najgwałtowniejszych zmagania stało się szkolnictwo wyższe<sup>8</sup> – Polskę cechowała charakterystyczna dla krajów półperyferyjnych nadprodukcja inteligencji<sup>9</sup>, etnicznie polska młodzież postrzegała więc licznie reprezentowanych na uczelniach studentów żydowskich jako rywali na płytkim rynku pracy umysłowej. Wyraźnie rozwinął się – pasywny dotąd – antysemityzm chłopski: pogrążona w nędzy wieś usiłowała desperacko zwiększyć swe dochody, omijając pośrednictwo żydowskie, i samemu zbywać swe produkty<sup>10</sup>. Pojawił się w zauważalnych rozmiarach antysemityzm w środowiskach robotniczych, w których dotąd takie nastroje skutecznie były tłumione przez lewicę marksistowską. Proletaryzująca się ludność żydowska szukała zatrudnienia w przemyśle<sup>11</sup>, konkurując o pracę z robotnikami polskimi<sup>12</sup>, co rodziło hasła typu: „Praca tylko dla Polaków”<sup>13</sup>. Niekiedy podział klasowy pokrywał się z narodowościowym np. w Łodzi, gdzie Stronnictwo Narodowe mobilizowało robotników polskich przeciw kapitalistom żydowskim<sup>14</sup>. Nawet jeśli Żyd nie był bezpośrednio pracodawcą Polaka, to w warunkach kryzysu standard życia mieszczaństwa żydowskiego, wyższy niż w wypadku wielu Polaków, rodził frustrację i zawiść<sup>15</sup>. „Najbiedniejsi na własnej ziemi – to my!” – głosiła z goryczą ulotka antysemicka<sup>16</sup>.

Wszystko to sprawiało, że doszło do politycznej ekspansji antysemityzmu w społeczeństwie polskim, w którym coraz popularniejsze stawało się hasło: „Swój do swego po swoje”, postulat numerus clausus i tzw. paragraf aryjski, zamykający Żydom dostęp do różnych organizacji społecznych. Prawdziwym fenomenem była prasa antyżydowska – nie

chodzi tu o czasopisma, które publikowały również treści antysemitki, ale takie, które zajmowały się wyłącznie walką z Żydami. Mimo swej monotonii stanowiły źródło utrzymania dla niemałej grupy wydawców i dziennikarzy. Większość z nich nie była związana organizacyjnie z obozem narodowym, reprezentując antysemityzm, rzec można, „żywiolowy”. W różnym stopniu odciskał on swe piętno na wielu ugrupowaniach politycznych<sup>17</sup>.

Główną siłą antysemitką pozostawał wszakże obóz narodowy, który w dążeniu do zachowania monopolu na antysemityzm wciąż radykalizował swe stanowisko (w endeckiej prasie można było spotkać się z opiniami typu: „Antysemityzmem Ozon broni żydów”<sup>18</sup>). Jan Mosdorf jeszcze przed rozłamem w 1934 r. ogłosił na łamach „Myśli Narodowej”, że antysemityzm jest istotą programu narodowego<sup>19</sup>. Stronnictwo Narodowe, rywalizując na tym polu z Obozem Narodowo-Radykalnym<sup>20</sup> – konsekwentnie dążyło do upartyjnienia antysemityzmu przez bezpośrednie organizowanie kampanii antyżydowskiej i przeprowadzenie jej<sup>21</sup>. Organizacyjną formułą ruchu antyżydowskiego miała być utworzona w 1932 r. Liga Zielonej Wstążki, stawiająca sobie za cel m.in. „bezwzględny bojkot żydowskiego handlu, rzemiosła i wolnych zawodów”<sup>22</sup>.

W 1935 r. Stronnictwo Narodowe zainicjowało „narodową akcję gospodarczą”, której celem było zwiększenie udziału „chrześcijańskiego” w handlu i rzemiośle<sup>23</sup>. Nową jakością kampanii lat trzydziestych było przejście od bojkotu biernego (tzn. zwykłej propagandy bojkotowej) do bojkotu czynnego, polegającego na pikietowaniu sklepów żydowskich. Jak opisywał to poseł syjonistyczny Emil Sommerstein: „Pikiety stoją przed sklepami, straganami czy warsztatami żydowskimi i nie dopuszczają klienteli. Kto się mimo to odważy wejść, nie wróci cało do domu z zakupionym przedmiotem, biją go i niszczą towar [...]. Na wielkich połaciach kraju nie dopuszcza się na targi kupców i handlarzy żydowskich”<sup>24</sup>.

Pikietowanie nie zawsze wiązało się z przemocą, nieraz jednak do niej prowadziło<sup>25</sup>. Stosunek środowisk antysemitki do przemocy był ambiwalentny. Z jednej strony antysemitki nieraz potępiali przemoc, uważając ją za amoralną i bezproduktywną<sup>26</sup>. „Sumienie chrześcijańskie nie pozwoli nam bić Żyda pałką czy bronią inną” – pisał o. Leon Pyżalski<sup>27</sup>. Z drugiej strony dostrzeżemy nieraz w antysemitkiej publicystyce akceptację przemocy<sup>28</sup> czy nawet otwarte nawoływanie do niej<sup>29</sup>.

„Precz z fałszywie pojętą miłością bliźniego! Miejsce jej niech zajmie święta nienawiść zła żydowskiego i prożydowskiego” – wołał ks. Ignacy Charszewski<sup>30</sup>. Wojownicza retoryka nie musiała być rzeczywistym wyrazem skłonności do przemocy czy bezpośrednim wezwaniem do gwałtu (Anna Landau-Czajka zwróciła uwagę, że język ówczesnej publicystyki i propagandy był dużo brutalniejszy niż obecnie)<sup>31</sup>, jednak niewątpliwie tworzyła klimat zwiększający przyzwolenie na przemoc.

Ideologia antysemityzmu nacjonalistycznego w latach trzydziestych doprecyzowała pojęcie Żyda. Żydzi konsekwentnie traktowani byli w kategoriach narodu, przez co konflikt polsko-żydowski przesunięty został ostatecznie z płaszczyzny wyznaniowej na etniczną. „Żydzi – bez względu na ich wyznanie – pozostają Żydami, jeśli chodzi o ich cechy duchowe i fizyczne” – głosiła „Wielka Polska”<sup>32</sup>. Inne pismo antysemityczne stawiało kropkę nad i: „Chrzest nie zmienia rasy ani krwi”<sup>33</sup>. O ile jeszcze na początku wieku zarzucano Żydom, że nie chcą się asymilować, o tyle w latach trzydziestych odmawiano im prawa do asymilacji. Katolicyzm uniemożliwiał jednak narodowcom pełne przyswojenie ideologii rasistowskiej. W obozie narodowym przeważał pogląd Jędrzeja Giertycha: „Nie jesteśmy rasistami – uważamy, że przynależność do narodu to jest fakt przede wszystkim duchowy, a dopiero na drugim miejscu rasowy”<sup>34</sup>.

W latach trzydziestych dopełnił się też proces demonizacji Żydów<sup>35</sup>. „Naród w Walce” pisał: „Sprawa żydowska jest dziś w polityce światowej zagadnieniem centralnym”<sup>36</sup>. „Samoobrona” wyjaśniała to faktem, że „żydostwo w świecie stanowi gangrenę moralną, jest rozsądnikiem wszelkiego zła, które jako bakterie znajduje się we krwi żydowskiej”<sup>37</sup>. „Hasło Wybrzeża Polskiego” głosiło wprost, że „Żyd jest przez Pana Boga ustanowionym szatanem dla narodów”<sup>38</sup>, a „Hasło Wołynia” – że Żydzi są „synami szatana”<sup>39</sup>. Określano ich jako „karaluchy, prusaki, pluskwy, grzyb wszystko pożerający”<sup>40</sup>. Z takim wrogiem nie mogło być żadnych kompromisów, żadnego modus vivendi. Jeszcze w przededniu II wojny światowej przywódca SN oznajmił: „Istnieje tylko jeden naród, dla którego nieufność nasza jest tak wielka, że uznać go za naszego sojusznika nie możemy nawet przez jedną chwilę. Narodem tym są Żydzi”<sup>41</sup>.

## [Czytaj całość](#)

### **Przypisy:**

1 Pojęcie „obóz narodowy” występuje tu w dwojakim znaczeniu; w węższym oznacza ugrupowania wywodzące się organizacyjnie z Ligi Narodowej i odwołujące się do tradycji ideowej sformułowanej przez Romana Dmowskiego: Związek Ludowo-Narodowy, Obóz Wielkiej Polski, Związek Młodych Narodowców – Ruch Narodowo-Państwowy, Obóz Narodowo-Radykalny oraz ich okupacyjne kontynuacje. W szerszym znaczeniu zaliczają się tu także ugrupowania etnonacjonalistyczne o rozmaitej proveniencji, ale zainspirowane myślą endecką i pozostające pod jej wpływem.

2 Według źródeł żydowskich w 1919 r. mieszkało w Polsce 4 100 000 Żydów stanowiących 13,22 proc. ogółu społeczeństwa (dla porównania w USA – 3 300 000) (*The American*

*Jewish Year Book 5681*, t. 22, Philadelphia 1920, s. 362). W Palestynie ludność żydowska stanowiła wówczas 12 proc. społeczeństwa (ibidem, s. 363).

3 Zob. szerzej J. Tomaszewicz, *Antysemityzm gospodarczy między pozytywizmem a rasizmem (1876–1941)* [w:] *Między pozytywizmem a nacjonalizmem. Przemiany kultury polskiej w latach 1886–1918*, red. M. Gloger, Warszawa 2017, s. 229–263.

4 J. Tomaszewski, *Ojczyzna nie tylko Polaków*, Warszawa 1985, s. 100; J. Orlicki, *Szkice z dziejów stosunków polsko-żydowskich 1918–1949*, Szczecin 1983, s. 56–57; por. W. Alter, *Antysemityzm gospodarczy w świetle cyfr*, Warszawa 1937, s. 18, 27–28; *Żydzi w gospodarce polskiej* (2), „Ruch Gospodarczy” 1937, nr 3.

5 A. Landau-Czajka, *W jednym stali domu*, Warszawa 1999, s. 24.

6 P. Różański, *Wystąpienia antyżydowskie na polskich uczelniach wyższych w latach 1936–1937 w raportach ambasady amerykańskiej w Warszawie*, „*Studia Judaica*” 2009, nr 1–2; W. Mich, *Obcy w polskim domu. Nacjonalistyczne koncepcje rozwiązania problemu mniejszości narodowych 1918–1939*, Lublin 1994, s. 61. Ozon to Obóz Zjednoczenia Narodowego, utworzona w 1937 r. polityczna formacja sanacji, która konkurując ze Stronnictwem Narodowym, przejęła częściowo ideologię nacjonalistyczną.

7 J. Skodlarski, *Zarys historii gospodarczej Polski do 1939 roku*, Warszawa–Łódź 1995, s. 264–282.

8 P. Różański, *Wystąpienia antyżydowskie na polskich uczelniach wyższych w latach 1936–1937 w raportach ambasady amerykańskiej w Warszawie*, „*Studia Judaica*” 2009, nr 1–2; M. Natkowska, *Numerus clausus, getto ławkowe, numerus nullus, „paragraf aryjski”*. *Antysemityzm na Uniwersytecie Warszawskim 1931–1939*, Warszawa 1999.

9 Z. Wojciechowski, *Myśli o polityce i ustroju narodowym*, Poznań 1935, s. 93, 98.

10 „Szybko wzbiera napór młodego elementu chłopskiego na miasta, gdzie szuka on zatrudnienia i środków utrzymania w handlu” – odnotował organ sanacyjny (*Emigracja żydowska*, „*Gazeta Polska*” 1936, nr 312). Najślynniejszy pogrom lat trzydziestych – w Przytyku 9 III 1936 r. – takie właśnie miał tło (P. Gontarczyk, *Pogrom? Zajścia polsko-żydowskie w Przytyku 9 marca 1936 r. Mity, fakty, dokumenty*, Biała Podlaska 2000; por. *Walka o prawo do straganu a mentalność semicka*, „*Hasło Podwawelskie*” 1936, nr 35).

11 W Alter, *Antysemityzm gospodarczy...*, s. 28.

12 Zob. np. Z. Verde, *Pokłosie akcji polskiej w Oświęcimiu*, „*Hasło Podwawelskie*” 1936, nr 7; *Żydzi rugują robotników polskich z fabryk*, „*Głos Pracy Polskiej*” 1938, nr 17; *Jak żydzi się organizują*, „*Nowa Polska*” 1937, nr 46. Antysemita akcentowali zatrudnianie żydowskich robotników przez Żydów fabrykantów. Problem ekonomicznego podłoża antysemityzmu w środowisku robotniczym wymaga niewątpliwie dalszych badań.

13 b.r., *Brońcie nas przed inwazją*, „Samoobrona Narodu” 1938, nr 44.

14 J. Giertych, *Po wyborach w Łodzi. Obserwacje i wnioski*, Warszawa 1936. „Ruch Gospodarczy” pisał: „Charakterystycznym zjawiskiem dla gospodarki polskiej jest nie zalew robotników obcych, ale układ stosunków: robotnik przeważnie polski, pracodawca – obcy; samodzielny kupiec i rzemieślnik – obcy” (*Żydzi w gospodarce polskiej* (2), „Ruch Gospodarczy” 1937, nr 3; por. I. Ihnatowicz, A. Mączak, B. Zientara, J. Żarnowski, *Spółeczeństwo polskie od X do XX wieku*, Warszawa 1999, s. 630).

15 Pamiętać należy, że dla psychologii nacjonalistycznej sytuacja, w której „goście” mają się lepiej niż „gospodarze”, jest krzyczącą niesprawiedliwością.

16 Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), Zbiór Druków Ulotnych 1911–1939 (dalej: ZDU), 65, *Nie kupuj u żyda!*, k. 1.

17 A. Landau-Czajka, *W jednym stali domu...*, s. 6, 24. O antysemityzmie poza obozem narodowym zob. A. Gontarek, *Polityka sanacji wobec ruchu narodowego w latach 1926–1935 a kwestia współodpowiedzialności obozu rządowego w rozpowszechnianiu idei antysemickich* [w:] *Przemoc antyżydowska i konteksty akcji pogromowych na ziemiach polskich w XX wieku*, red. K. Zieliński, K. Kijek, Lublin 2016, s. 155–196; S. Mańko, *Polski ruch ludowy wobec Żydów 1895–1939*, Warszawa 2010, s. 131–132, 138, 189, 194, 200, 207, 212–213, 223, 239, 245–249, 255, 260, 265–266, 270, 280, 287, 301, 311, 321; M. Śliwa, *Kwestia żydowska w polskiej myśli socjalistycznej* [w:] *Żydzi w Małopolsce. Studia z dziejów osadnictwa i życia społecznego*, red. F. Kiryk, Przemyśl 1991.

18 W. Krzycki, *Antysemityzm Ozonu*, „Samoobrona Narodu” 1939, nr 10.

19 J. Mosdorf, *Ideologia, nie taktyka*, „Myśl Narodowa” 1933, nr 43.

20 J. Giertych, *O wyjście z kryzysu*, Warszawa 1938, s. 77; por. P. Różański, *Wystąpienia antyżydowskie na polskich uczelniach wyższych w latach 1936–1937 w raportach ambasady amerykańskiej w Warszawie*, „Studia Judaica” 2009, nr 1–2.

21 O intensywności antysemityzmu, który stał się leitmotivem ideologii obozu narodowego, świadczy fakt, że na jednej (!) tylko stronie losowo wybranego numeru pisma „Szczerebiec” znajdujemy tytuły: *Żydzi do fabryk – polscy robotnicy na bruk*, *Czy żydowski mord rytualny*, *Przewrażliwiona psychika żydowska w oświeceniu wyroku sądowego* („Szczerebiec” 1935, nr 1).

22 Wielkopolska Biblioteka Cyfrowa, *Do Akademików Polaków!*, ulotka Ligi Zielonej Wstażki, <http://www.wbc.poznan.pl/dlibra/doccontent?id=22051>, dostęp 6 VII 2016 r.; zob. też odezwy Ligi w AAN, ZDU, 65; por. M. Sobczak, *Stosunek Narodowej Demokracji do kwestii żydowskiej w Polsce w latach 1918–1939*, Wrocław 1998, s. 343.

23 R. Wapiński, *Narodowa Demokracja 1893–1939. Ze studiów nad dziejami myśli nacjonalistycznej*, Wrocław 1980, s. 308; por. W. Mich, *Obcy w polskim domu...*, s. 86; P.

Ponisz, *Sprawa żydowska w Polsce ze stanowiska narodowego i katolickiego*, Częstochowa 1938, s. 69.

24 Cyt. za: J. Orlicki, *Szkice z dziejów stosunków polsko-żydowskich...*, s. 90-91.

25 *Ibidem*, s. 92.

26 Na przykład: P. Ponisz, *Sprawa żydowska w Polsce...*, s. 69; *Właściwe metody odżydzania handlu*, „*Hasło Podwawelskie*” 1936, nr 14; X. Charszewski, *Kto w Boga wierzy*, „*Hasło Podwawelskie*” 1936, nr 25; M. Wiśniewski, *O nowy „Cud nad Wisłą”*, „*Pro Christo*” 1934, nr 8.

27 L. Pyżalski, *Wrogowie ludu. Prawdziwi i mniemani*, Zamość 1938, s. 69.

28 Pisma antyżydowskie często opisywały przemoc wobec Żydów, powstrzymując się od jakiegokolwiek potępienia jej sprawców ( *Jak było w Grodnie podczas zajęć antyżydowskich*, „*Pod Pręgierz*” 1935, nr 38; *Po wybuchu bomby; Zajścia antyżydowskie we Lwowie; Zaprawdę, kamień na kamieniu nie zostanie...* „*Pod Pręgierz*” 1935, nr 40). Czasem spotkać można mniej lub bardziej jednoznaczne usprawiedliwianie tych aktów: „Gdzie wre bój, muszą być wypadki i ofiary” ( *Jak trzeba pojmować polski antysemityzm?*, „*Hasło Wołynia*” 1938, nr 1). W piśmie „*Pod Kropidłem*” zdjęcie Polek łamiących bojkot opatrzone podpisem: „To dwie panie winny dostać tęgie lanie” (*Szabesgoje m. Radomia pod kropidłem*, „*Pod Kropidłem*” 1939, nr 1). Lokalne czasopismo endeckie opisywało rodzinną sprzeczkę, w której mąż groził żonie: „Zastrzelę Cię, jeśli pójdziesz [kupować - J.T.] do żyda” i komentowało: „Oby takich mężów było więcej” (*Kronika Płocka*, „*Polska Narodowa*” 1936, nr 28). Jedno z pism artykuł *Wytepienia żydów „ogniem i mieczem” domaga się „Czarny Korpus”* („*4 000 000*” 1938, nr 12) kończyło zdaniem: „Wyraźne oblicze Niemiec wobec żydów jest bardzo ciekawe i Polska mogłaby w niejednym przypadku ich naśladować”.

29 Kierownictwo ONR nawoływało: „Walka z żydami idzie na ostre. W okresie świąt Bożego Narodzenia wiele sklepów i warsztatów żydowskich zostało zniszczonych wybuchami bomb i petard. [...] Żydów i mienie żydowskie niszczy, czym i jak umiecie” (AAN, ZDU, 154, brak tytułu, b.d., k. 1, 4).

30 K.C. Law., *Przesadna czułość*, „*Hasło Wielkopolskie*” 1935, nr 10.

31 A. Landau-Czajka, *W jednym stali domu...*, s. 11.

32 *Jak rozwiązać kwestię żydowską w Polsce?*, „*Wielka Polska*” 1935, nr 4; zob. też np. *W sprawie chrztu żydów*, „*Samoobrona Narodu*” 1939, nr 10.

33 J.K., *Żyd nigdy nie przestanie być żydem!*, „*4 000 000*” 1939, nr 6; por. *W sprawie chrztu żydów*, „*Samoobrona Narodu*” 1939, nr 10.

34 J. Giertych, *O wyjście z kryzysu...*, s. 263. Tym niemniej na łamach prasy

nacjonalistycznej można było napotkać ekwilibrystyczną nieraz argumentację usiłującą pogodzić chrześcijaństwo z rasizmem, np. „Naród w Walce”, komentując encyklikę Piusa XI *O położeniu Kościoła katolickiego w Rzeszy Niemieckiej* z 14 III 1937 r. – potępiającą rasizm! – pisał: „Nie można [...] twierdzić, że w tej rasie uniwersalnej [ludzkiej – J.T.] nie ma miejsca na rasy specjalne [...]” (*Ojciec święty o rasizmie*, „Naród w Walce” 1938, nr 1). Popularnością cieszyła się też koncepcja „rasizmu psychicznego” – swego rodzaju synteza nacjonalizmu kulturowego i rasowego: „Nasz rasizm jest to rasizm ducha polskiego” – oznajmiał „Szczerbiec” (*Pojęcia o „rasowości”*, „Szczerbiec” 1938, nr 5; A.S. Kotowski, *Narodowa Demokracja wobec nazizmu i Trzeciej Rzeszy*, Toruń 2006, s. 191–192; W. Mich, *Obcy w polskim domu...*, s. 66; A. Landau-Czajka, *W jednym stali domu...*, s. 50; M. Sobczak, *Stosunek...*, s. 429). Dostrzec tu można podobieństwa z koncepcjami Juliusa Ewoli (A. Wielomski, *Teoria ras ludzkich Juliusa Ewoli*, „Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi” 2002, t. 25).

35 Na przykład: *Demon Wschodu*, „Naród w Walce” 1938, nr 14.

36 *Kto nie idzie naprzód ten się cofa*, „Naród w Walce” 1938, nr 8.

37 Cyt. za: A. Landau-Czajka, *W jednym stali domu...*, s. 44.

38 *My katolicy – a oni żydzi*, „Hasło Wybrzeża Polskiego” 1936, nr 7.

39 *Na drogę istnienia*, „Hasło Wołynia” 1938, nr 1; zob. też *Po czynach ich poznać!*, „Pod Pręgierz” 1935, nr 27; *Piekło. Kto walczy z żydami – ten z diabłem walczy*, „Pod Pręgierz” 1935, nr 39.

40 *Na drogę istnienia*, „Hasło Wołynia” 1938, nr 1.

41 K. Kowalski, *Polska wobec Niemiec*, Warszawa 1939, s. 14.

## **„Polish-Jewish Studies”, tom 1/2020**

### **PLIKI DO POBRANIA**

[POL Jarosław Tomaszewicz Kwestia żydowska w myśli politycznej Obozu Narodowego 1939-1945 \(pdf, 797.4 KB\) 19.01.2021 13:07](#)